



N<sup>o</sup>

193.

W T O R E K

21. Sierpnia 1817 roku

C Z Y L I

## W I A D O M O Ś C I W O J E N N E.

*Zawarcie.* Wiadomości Kraiowe: s Peterzburga. Królestwo Polskie. Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Francya Niderlandy Rozmaite Wiadomości.

### W I A D O M O Ś C I K R A J O W E.

s Peterzburga 21 Sierpnia.

Naymikościwiey mianowani zostali kawalerami orderów. *Świętej Anny trzeciej klasy:* Hrabia *Sywérs* naczelnik powiatu Derptskiego w gubernii Estońskiej. — *von Schmidt* gubernski sekretarz. — *Heychman* oficer policyi Rygskiej. — *Świętego Włodzimierza trzeciej klasy:* Radca Kollegijski Szteter Prokurator gubernii Kurlandzkiej. *Czwartej klasy:* Kapitan służby Angielskiej *Gill*. *Ordnungs-richterowie* Powiatów: Wendeńskiego *Hahenmeyster*: i Oezelskiego *Aderkas*, Felingzkiego *Vietinhoff*. Doktorowie: *Langenbek*, *Ramm*. *Cekkel*, *Groszke*. Baron *Wolf*, *von Hickinh*, *von Petersen*.

— W numerze zapeszłym to jest 191 Pisma naszego donieśliśmy czyteldikom o zbawiennej roślinie, leczącej od ukąszenia psa wściekłego, używaney w tych strasznych zdarzeniach ciągle przez lat dwadzieścia pięć w Orłowskiej i Tulskiej guberniach, nazywającej się po Rossyysku *Wodnym*

*Szylnikiem* albo *Czasnuchą*, którą *Linneusz* w botanicznym swoim układzie pod imieniem *Alisma Plantago* oznaczył: odebraliśmy teraz opisanie sposobu zbierania takowej rośliny i upotrzebiana, lecz ponieważ opisanie takowe jest w ięzyku Rossyjskim i niemogło bydz rychło przełożonem, pomieszczenie onego do iednego z numerów zaraz następujących odkładamy.

### K R Ó L E S T W O P O L S K I E.

*Dokończenie Postanowienia Namiesnika Królewskiego o Pocztach Królewskich.*

### T Y T U Ł VII.

*Extra-Poczty i Kuryery.*

Art. 52. Jadący extra pocztą, dla którego konie bądź przez sztafetę bądź przez *cursorium* na pewną godzinę były zamówione, niepownien dłużej czekać na przepręg nad kwadrans; jeżeli zaś podróżny powóz smarować każe, minut to dodane będą.

Stacya, któraby kwadrans dłużej extra pocztę wstrzymywała, szesć złot. pol kary



zapłaci. Lecz nawzajem, gdyby iadący extrapocztą z własnej winy ośm godzin się spóźnił nad czas zamówiony, winien będzie groszy piętnaście wyżej nad ustanowioną taxę od konia na milę zapłacić; gdyby zaś spóźnił dwanaście godzin, taxę kuryerską, a skoro 24 godzin spóźni, dubeltową taxę kuryerską za zamówione konie zapłacić będzie obowiązany.

Art: 53. Jadący extrapocztą w dzień i głównym traktem pocztowym, chociaż nie ma zamówionych koni, dłużej nad półgodziny na stacyi wstrzymanym być nie może.

Jadący w nocy, najdalej w godzinę konie ma mieć dostawione; gdy podróżny o dłuższe czekanie stacyą skarży, podówczas Pocztalter za każdy kwadrans nad ten przepis przetrzymany zapłaci zł. pols: sześć kary. Na drogi uboczne, najdalej do miejsc omilcztery tylko odległych, pocztalterowie konie dać są na żądanie obowiązani.

Art. 54. Gdyby jednak taka była mnogość extrapoczt, żeby stacya wszystkie konie przepisem sobie oznaczone w jeden dzień wystąpiła, wtedy podróżny na wyprawienie siebie cierpliwie, niedłużej przecież w żadnym przypadku nad jedną godzinę w dzień a nad półtorej godziny w nocy, czekać powinien.

Art. 55. W żadnej godzinie nie wolno odmawiać koni podróżnemu na stacyi. Pocztalterowie obowiązani są mieć konie rosłe i zdrowe, a natenczas zaprzęgać powinni tyle tylko koni, ile ich podróżny płaci. Końcem zapobieżenia sprzeczkom względem opłaty ilości koni extrapocztowych, stanowimy:

1. Jż do bryczki pocztowej nieładowney, gdy jedną lub dwoma osobami obciążona, dwa konie, a gdy trzema osobami trzy konie płatne zaprzężone być mają.
2. Do koczka półkrytego, albo bryczki półtoraczney odkrytey gdy jedną tylko nawet osobą obciążone, trzy konie, gdyby dwiema osobami, również trzy konie gdy trzy osoby wiezie, cztery konie i t. d. płatne zaprzęgać należy.
3. Do karety podwójney jedna, dwiema, lub trzema osobami obciążoney, cztery konie, czterema osobami pięć koni i t. d. płatnych zaprzęgać się powinno.
4. Do karety poczwórney, choćby tylko jedną osobą obciążona była, pięć koni a gdyby zaś dwiema, trzema, lub czterema osobami, sześć koni, gdyby zaś pięcioma osobami lub więcej, siedm koni i t. d. z dwoma pocztylionami branych i płaconych być powinno. Jedno dziecko do

lat 10 wcale nie nie płaci, dwoie zaś dzieci za jedną osobę uważane być mają.

5. Do osób wyżej wyszczególnionych nie tylko się rachują siedzące w pojeździe, lecz oraz służący na przodzie, lub na tyle pojazdu iadący.

Art: 56. Niewolno będzie pocztalterom samowolnie przestępować tych, zasad, i wymagać od podróżnego, żeby więcej koni nad powyższy przepis opłacać; gdyby jednak sam podróżny więcej koni za opłatą zażądał, pocztaltery dać mu nie powinna. Wszelako na każdej następnej stacyi wolno będzie podróżnemu do liczby przepisanej zwrócić się.

Art: 57. Lubo śpieszna jazda częścią od stanu dróg, częścią też od pory roku zawisła, żeby jednak sztafety, kuryerowie i extrapocztaltery niedoznawali w swym biegu spóźnienia, stanowimy:

1. Jż na bieg kuryera konnego nie więcej iak pół godziny na milę rachować należy przy drodze równej i dobrej; gdy zaś pora roku błotnista, lub grunt będzie piaszczysty, nad trzy kwadrans takowa jazda trwać nie powinna.
2. Na bieg kuryera bryczką pocztową trzy kwadrans na milę rachować się ma.
3. Na bieg sztafety również trzy kwadrans na milę rachowane być mają.
4. Na bieg extrapocztaltery z osobą w interesie służby publicznej wysłaną trzy kwadrans; zaś dla wszystkich innych, nad godzinę jedną na milę jazda trwać nie ma. Pocztylionowie dłużej nad powyższy przepis iadący, na karę złotych polskich dwóch za każdy spóźniony kwadrans skazani zostaną. Gdyby zaś to spóźnienie nastąpiło z powodu złych koni, natenczas nie pocztylion, lecz pocztalter sześć złotych polskich za każdy kwadrans spóźniony kary zapłaci, wyiawszy złą lub piaszczystą drogę.

Art: 58. W przypadku padnięcia konia pod kuryerem lub extrapocztą, jeżeli się okaże, iż kuryer albo podróżny pocztyliona do przedszy nad przepis jazdy gwałtownie przymuszali, ciż do zapłacenia czerwonych złotych dziesięciu za konia obowiązani zostaną.

Art: 59. Kuryerowie i podróżni extrapocztaltery lub deliżansami iadący powinni na każdej stacyi znaleźć izbę czystą z łożkiem i światłem, porządnym stołem i stołkami, a w zimie opaloną, aby w niej spocząć bez przeszkody (gdy zechcą) mogli. również i iedzenia za umówioną cenę żądać mają prawo. Przy-



zwoite i grzeczne obchodzenie się z przejeżdżającymi officyalistom pocztowym nymocniej zalecamy, anadto, powóz i rzeczy podróżnego powinny być szanowane, i w przypadku uszkodzenia ich przez pocztylionów, Pocztahalter do reparacyi i zwrócenia kosztu za niego jest obowiązany. Pojazd przed pocztą stojący jest pod strażą i odpowiedzialnością teyże

Art: 60. Na każdej stacyi utrzymywana będzie książka od Dyrekcyi wydana z kartami numerowanymi, i sznurem pieczętowanym przeciagniona, a takowa zawsze się na stole znajdować powinna; w tey przejeżdżający pocztą zapisywać będą mogli swoje przeciwko pocztce skargi, w czem szczegółowe instrukcyje przez Dyrekcyą wydane będą.

Art: 61. Dopóki nowy rozmiar rozległości stacyi pocztowych pod dozorem Kommissyi Spraw wewnętrznych ukończonym, i przez Nas potwierdzonym nie będzie, mają służyć urzędowi pocztowemu za prawidło w pobieraniu wszelkich opłat tabelle odległości dotąd używane, i w tych żadney tymże urzędowi nie będzie wolno czynić odmiany.

Art: 62. Postanowiwszy tym sposobem celniejsze przepisy dla wiadomości publiczney potrzebne, wolą jest Naszą aby Dyrektor jeneralny Poczt wydał szczególny Instruktarz dla każdego officyalisty pocztowego, iak sobie w każdym przypadku postąpić powinien, a to podług zasad, które osobnym postanowieniem przepisuujemy.

Wykonanie niniejszey ustawy Kommissyom Rządowym, w czém do której należy, a umieszczenie w Dzienniku praw Kommissyi Sprawiedliwości polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 8 Lipca roku 1817.

(podpisano) *Zaiqczek.*

Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi

(podpisano) *T. Mostowski.*

Radca Sekretarz Stanu,

Jenerał Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z wypisem:

Minister Sprawiedliwości

*W. Sobolewski.*

Sekretarz Jeneralny

*J. Hankiewicz.*

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### NIEMCY.

*z Wiednia 9 Sierpnia.* Przyszcepianie ospy krowiey jest w wielkiem używaniu w Gallicyi, od roku 1803 po rok 1815 zaszczepiono ią 888,203 ludziom.

— Winogrona taksię obficie urodziły w południowym Tyrolu, iż z gałęzi, s których pierwey przy naylepszych zbiorach niemiano więcej iak gron 170, w roku terazniejszym zbieraia więcej tysiąca. — W okolicach *Baren* wyrodziły się winogrona tak wielkie iakich ieszcze niewidziano w stronach tamecznych.

*Od brzegów Menu 12 Sierpnia.* Powiadaia, że dwór Austriacki zaprosił Krolestwo Hannowerskie do należenia do świętego przymierza.

— W nocy między siódmym i ósmym dniem terazniejszego miesiaca wdarli się złodzieie do pałacowego Aszaffenburgskiego Kościoła i wykradli wszystkie naczynia kościelne drogie. —

— Piekarze Frankforscy za dostarczenie złego chleba dla tamecznego towarzystwa przyiaciół ludzkości sciagnęli na siebie surowe ukarania. Wszystek chleb iaki tylko znalaziono u nich został skonfiskowanym i oddanym na rzecz ubogich; a dla towarzystwa powinni dostarczyć zamierzoną ilość tylko z lepszey maki. Nadto sprawa ta nieskończyła się na takim ukaraniu; lecz oddano do dalszego sledzenia.

— 8. b. m. Straszna była burza w Hamburgu, od której kilka domów zgorzało.

Nędza i niedostatek w Kantonie Appencelskim w Szwajcaryi co raz się powiększaia. Ta niepomyślność zmusila Rząd tameczny do zaciagnienia pożyczki w celu zakupienia żywności dla ubogich. Liczba umieraiących przewyższa wszelkie podobieństwo do wiary: w samey tylko jedney Appencelskiej parafii od 1. po 28 Lipca umarło 87 ludzi, s których dzieci było 28.

Testament Pani Stal został otworzonym 29 p. m. obowiązue ona syna swojego i córkę Xiężnę *Broglio*, aby Pana *Rokka*, s którym sekretnie zawarła była śluby małżeńskie uznali za prawego iey męża, i syna z nim spłodzonego przyieli za brata i dali mu wszelką pomoc iako dobrze urodzonemu.

*z Niższej Elby 14 Sierpnia.* Wolne miasto Lubeka przystąpiło do przymierza świę-



tego w skutek zaproszenia przez Cesarza Imści Alexandra I uczynionego.

— Powiadaia, iż Rząd Szwedzki rozkazał konsulom swoim znajdującym się w państwach Barbaryjskich, aby się niezwłocznie domagali o spokojność na morzu, która jest mieszaną przez Korsarzy Afrykańskich, nay bardziey na morzu północnem i w kanale; co naywięcey handlowi Niemieckiemu i Miastom Anzeatyeckim jest szkodliwe —

#### N I D E R L A N D Y

z *Bruxelli*. 10 Sierpnia Zapewniaia, iż szanśce w Mastrycht coraz burdziey zmniejsiaia.

#### F R A N C I A.

s *Paryża* 7 Sierpnia Xiężna Imści Berry przechadzała się dnia wczorayszego raz dopiero pierwszy po odbytych połogu w gajkach Elizeum Burbonów. Xięże Iey małżonek prowadził ia pod rękę. Stan zdrowia Xiężney jest zupełnie dobry. Infant don Francisco de Paulo był dziś u niey z odwiedzinami.

Marszałek Xięże *Reggio* wyjechał dnia wczorayszego rano o godzinie trzeciej na granice Francyi. Wielu Jeneralów towarzyszą mu w tem poselstwie zaszczytnem, które Król mu poruczył, między innemi znajduie się Hrabia de la *Rochejacquelein*, pułkownik pierwszego regimentu grenadyerów iazdy. Mieszkania dla dworu Króla Imści Pruskiego, przygotowane są w *Ligny*, tamże wyznaczone są domy dla Xięcia następcy Niderlandskiego, Xięcia *Wellingtona*, dla Jenerała głównie dowodzącego Barona de *Frimont* i Hrabiego *Woroncowa*.

— Mówią tu o sprawie między następcami czyli bracią iednego znakomitego literata zmarłego przed kilku laty, a panią B . . . ., Xiężną de S . . . . K. ta sprawa zdaie się że powinna bydz ciekwą.

Jeden z dziennikow Paryskich pomieścić następuiały artykuł.

„Odkilku dni dzienniki nasze bawiły publiczność tuteyszą opowiadaniem co się stało z damą iedną znakomitą tak z swiego stopnia, iak z rozumu i sławy w świecie uczonym, która iak powiadaia usuwaiąc się

od swiata, obrała schronienie w klasztorze karmelitek, gdzie niegdys Xiężna de la *Valiere* po życiu przykładnem na wielkim swiecie w pobóznem ustroniu dokonała dni swoich. Według gazety *Quotidienne* była to Hrabini de R . . . ale gazeta Francuzka z upewnieniem twierdziła, iż to była Hrabini de Genlis. Nanieszcześnie, dziennik ieden który iak powiada lepiej i dokładniey wie o wszystkim, utrzymuie, iż dama o której mowa, nie wstąpiła ale wystąpiła s klasztoru i powróciła na łono kochaney rodziny po odbytych w klasztorze probach, które ia niezmiernie znudziły.“

— Obraz Pana Gerard ma bydz umieszczonym w sali PHotel de ville tey stolicy, i wrzeczy samey obraz, wystawiający weyście Henryka IV do Paryża, niemoże bydz przyzwoiciey umieszczonym.

— Donoszą z Londynu, iż stan zdrowia Lorda *Castlereagh* co raż się polepsza.

#### ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Publiczne pisma Niemieckie bronia żydów od czynionego im zarzutu, iakoby oni tylko byli przyczyną niedostatku zboża w rozmaitych krajach Niemieckich. Przytaczaią tym końcem co uastępuje:—, Wiadomo bardzo dobrze, iż szlachta i mieszczaństwo posiadacze włości, którzy religią Chreścianańską wyznaią a nawet po części wysokie piastuią urzędy, naywięcey się do teraznieyszey drożyzny przyłożyli.,,

Katolicy w Anglii mogą bydz teraz przyymowani do morskiej i lądowej służby bez poprzedniego, a dotąd zwyczajnego, składania umyslnie na ten zamiar przepisaney przysięgi.—Przez tę przysięgę Król Angielski uznawany był za głowę Kościoła, a Papież odrzucany.— iuż dawno iey od Katolików nie żanado, i przypuszczano ich do służby morskiej i lądowej, wyiawszy na wysokie stopnie. Anglia ma wiele praw podobnych, które iuż nie są używane, lecz ich formalnie nie znoszą; a skoro kto żąda, aby im nadać moc, odmówić mutego nie można. Ztego to powodu sławny prawnik Angielski P. *Black* nazywa takie prawa *łapką na nieprzezornych*.

W P E T E R Z B U R G U

w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MŚCI.